Wrocław, 20 maja 2021 r.

[Cykl Przedsiębiorcza PWr] Elektronika bez tajemnic? Wiele jest do odkrycia

Ciekawość, pasja, chęć rozwoju i odrobina talentu detektywistycznego. To wszystko przydaje się w obcowaniu z elektroniką. Potrafi być ona wymagająca, ale to także wielka przygoda – wie to **Jakub Niemczuk**, **absolwent PWr** i założyciel firmy **Halidelabs**.

Elektroniką interesował się od najmłodszych lat, a rozkręcanie i sprawdzanie, jak działają poszczególne urządzenia, zawsze sprawiało mu wiele przyjemności. Budowę telewizorów, radioodbiorników i prostych urządzeń elektronicznych poznał bardzo szybko, choć, jak sam przyznaje, początkowo po ponownym złożeniu niewiele z nich działało.

– Fascynowało mnie to, że można wziąć zwyczajne rzeczy z naszego otoczenia i zrobić z nich coś nie z tej ziemi. Gdybyśmy się cofnęli o 200 lat i powiedzieli komuś, że w przyszłości będziemy topili piasek, zrobimy go bardzo gładkim i potem policzy nam kryptowalutę, to chyba nikt by nam nie uwierzył. Tymczasem dziś jest to dla nas coś normalnego – mówi Jakub Niemczuk, absolwent Wydziału Elektroniki Mikrosystemów i Fotoniki PWr.

O założeniu własnej firmy produkującej przystawki laboratoryjne, mały sprzęt pomiarowy i serwisującej urządzenia myślał już na studiach, ale ostatecznie zdecydował się na to dopiero po rozpoczęciu współpracy ze startupem GlucoActive, który pracuje nad urządzeniem do bezinwazyjnego badania poziomu glukozy we krwi.

– Gdy startup ruszył, we współpracy z Akademickim Inkubatorem Przedsiębiorczości PWr założyłem firmę Halidelabs, bo dzięki temu mogłem otrzymać pomoc choćby w prowadzeniu wszelkiego typu rozliczeń – tłumaczy Jakub Niemczuk.

Halidelabs współpracuje z Politechniką Wrocławską. Jednym z ciekawych projektów realizowanych m.in. z naukowcami z Wydziału Podstawowych Problemów Techniki były **badania nad kwantowym generatorem liczb losowych**. Celem projektu było opracowanie nowych rozwiązań w obszarze kryptografii i bezpiecznej komunikacji.

Firma specjalizuje się także w **serwisowaniu starszych urządzeń laboratoryjnych**. W sytuacji, w której taki sprzęt przestaje właściwie działać, nie ma schematu konstrukcyjnego ani instrukcji, ale jest bardzo specjalistyczny i szkoda go wyrzucić, do akcji wkraczają nasi absolwenci.

– W takich wypadkach często trzeba zrobić tzw. reverse engineering, czyli dokładnie zbadać urządzenie i zrozumieć, jak jest zbudowane, jak działa oraz wykryć usterki np. przetarcia lub uszkodzenia kabli. To bardzo fajna przygoda, trochę jak zabawa w detektywa – mówi Jakub Niemczuk.

W firmie **można także odbyć studenckie praktyki i staże** w obszarze produkcji i obchodzenia się z elektroniką. – Wystarczy napisać maila. Nie wybrzydzam, chociaż od razu zaznaczam, że mam mało czasu, bo pracuję średnio przez 12-14 godzin na dobę także w weekendy. Praktyka w firmie jest więc mocno samodzielna – zaznacza prezes.

***

W ramach cyklu Przedsiębiorcza PWr będziemy przedstawiać interesujące projekty naszych studentów, absolwentów i naukowców, którzy obecnie prowadzą – z sukcesami – własne firmy, a przygodę z wielkim biznesem zaczynali na Politechnice Wrocławskiej.

Więcej o działalności naszych absolwentów na stronie:
https://wroclaw.tech/odkrywanie-elektroniki

Informacje dla mediów umieszczane są na stronie:
http://pwr.edu.pl/media/komunikaty-prasowe